

Sygn. akt II Ca 38/17

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski (spr.)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Joanna Misztal-Konecka

Sędzia Sądu Rejonowego Krzysztof Niezgoda (del.)

Protokolant Katarzyna Gustaw

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2017 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 14 listopada 2016 roku, sygn. akt II C 571/16

I. oddala apelację;

II. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz A. S. kwotę 1 800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 38/17

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 7 lipca 2016 roku powód A. S. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 15 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

\*

Wyrokiem z dnia 14 listopada 2016 roku, z uwzględnieniem jego sprostowania, Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie:

I. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz A. S. kwotę 15 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz A. S. kwotę 5 567 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 sierpnia 2015 roku w L. w rejonie skrzyżowania ulicy (...) powód A. S. prowadził pojazd marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...). W wyniku niezachowania szczególnej ostrożności i obserwacji rejonu przejścia dla pieszych potrafił pieszą T. A., która w wyniku doznanych obrażeń zmarła w dniu 16 września 2015 roku.

W dniu 29 lutego 2016 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie w sprawie o sygnaturze akt IV K 37/15 uznał powoda za winnego spowodowania wypadku, którego następstwem była śmierć T. A., skazując go na karę jednego roku i sześciu miesięcy ograniczenia wolności poprzez potrącanie 15 % wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznym na cel społeczny związany z ochroną zdrowia, a także orzekł wobec powoda nawiazkę w wysokości 15 000 zł na rzecz syna pokrzywdzonej T. J. A..

Powód w dniu 22 kwietnia 2016 roku przelał na rachunek bankowy J. A. kwotę 15 000 zł tytułem nawiazki orzeczonej w wyroku karnym.

W dniu 28 sierpnia 2015 roku powód posiadał ważną polisę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu o numerze (...) w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

Pismem z dnia 25 maja 2016 roku pełnomocnik powoda zgłosił pozwanemu Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. szkodę, wnosząc o zwrot poniesionych kosztów w kwocie 19 796 zł należnych z tytułu objęcia ochroną ubezpieczeniową od odpowiedzialności cywilnej, w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody.

W odpowiedzi, pismem z dnia 3 czerwca 2016 roku pozwany odmówił zwrotu nawiazki zasądzonej wyrokiem sądu karnego na rzecz J. A.. W uzasadnieniu wskazano, iż zgodnie z umową ubezpieczenia ubezpieczyciel odpowiada za szkody wyrządzone osobom trzecim a nie ubezpieczonemu. Nawiazka pełni funkcję penalną, zaś towarzystwo ubezpieczeniowe nie może przejąć na siebie obowiązku wykonania kary wymierzonej przeciwko sprawcy przestępstwa.

Także ponowne wezwanie do zapłaty okazało się bezskuteczne.

Sąd Rejonowy wskazał, na podstawie jakich dowodów ustalił powyższy stan faktyczny, przy czym zaznaczyć należy, że był on bezsporny.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne<sup>1</sup>.

Zgodnie z art. 822 § 1 i § 2 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz, której umowa została zawarta.

Stosownie zaś do art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152, ze zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Zgodnie z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. odpowiedzialność sprawcy wypadku komunikacyjnego oparta jest na zasadzie ryzyka. Za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną przez ruch mechanicznego środka komunikacji, ponosi samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji napędzanego za pomocą sił przyrody. Wyłączenie tej odpowiedzialności następuje tylko w przypadku jeśli szkoda powstała w wyniku siły wyższej, winy uszkodzonego lub osoby trzeciej, za którą samoistny posiadacz środka komunikacji odpowiedzialności nie ponosi.

W myśl art. 46 § 1 i § 2 k.k. w razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, stosując przepisy prawa cywilnego, obowiązek naprawienia, w całości albo w części, wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; przepisów prawa cywilnego o możliwości zasądzenia renty nie stosuje się. Jeżeli orzeczenie obowiązku określonego w § 1 jest znacznie utrudnione, sąd może orzec zamiast tego obowiązku nawiazkę w wysokości do 200 000 złotych na rzecz pokrzywdzonego, a w razie jego śmierci w wyniku popełnionego przez skazanego przestępstwa nawiazkę na rzecz osoby najbliższej, której sytuacja życiowa wskutek śmierci pokrzywdzonego uległa znacznemu pogorszeniu. W razie, gdy ustalono więcej niż jedną taką osobę, nawiazki orzeka się na rzecz każdej z nich (§ 2).

Obowiązek naprawienia szkody, jako środek kompensacyjny wywołuje podwójny skutek, po pierwsze oddziałuje w sferze uprawnień cywilnoprawnych podmiotu uprawnionego i sprawcy szkody, zaś po drugie w sferze karnoprawnej, jako że nakłada obowiązek, będący środkiem reakcji na przestępstwo. Jednakże ze względu na brak możliwości wykonania powyższego obowiązku, sąd może orzec na rzecz pokrzywdzonego nawiazkę. Przyjąć należy, iż pełni ona funkcję zarówno penalną, jak i kompensacyjną, bowiem jest ona instytucją prawa cywilnego umiejscowioną w Kodeksie karnym celem ułatwienia poszkodowanemu uzyskania stosownego odszkodowania. Za powyższym przemawia również fakt, iż egzekucja niniejszego środka karnego nie następuje z urzędu, lecz w trybie cywilnoprawnym – przy czym sąd na wniosek na żądanie pokrzywdzonego lub innej uprawnionej osoby nadaje orzeczeniu klauzulę wykonalności.

Uwzględniając powyższe należy stwierdzić, iż przepisy art. 822 § 1 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych nie wyłączają obowiązku zwrotu przez ubezpieczyciela świadczenia spełnionego w wykonaniu środka karnego określonego w art. 46 § 1 k.k. przez sprawcę wypadku na rzecz pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21 maja 2015 roku, sygn. akt V ACa 59/15, Lex nr 1793828). Funkcja penalna obowiązku naprawienia szkody lub orzeczonej zamiast tego obowiązku nawiazki na rzecz pokrzywdzonego nie wykazuje przewagi nad funkcją kompensacyjną. Uregulowanie art. 46 k.k. ma umożliwić pokrzywdzonemu w procesie karnym realizację jego roszczeń odszkodowawczych wynikających z przestępstwa, usuwając konieczność ich dochodzenia w odrębnym postępowaniu cywilnym. Pozwala to zaoszczędzić pokrzywdzonemu nie tylko koszty związane z wytoczeniem powództwa cywilnego, ale przede wszystkim skraca czas do uzyskania przez niego należnego zadośćuczynienia. Zakres odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciela wyrażony został w wyżej wymienionych przepisach, które w żaden sposób nie wyłączają odpowiedzialności ubezpieczyciela, gdy obowiązek naprawienia szkody orzeczony został jako środek karny (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku, sygn. akt III CZP 31/11, Lex nr 852336).

Wskazać należy również, iż art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wymienia przypadki obowiązku zwrotu przez ubezpieczonego wypłaconego przez ubezpieczyciela świadczenia. Brak jest wśród nich przypadku, w którym ubezpieczyciel spełnił świadczenie, pomimo orzeczonego wobec sprawcy wypadku komunikacyjnego środka karnego. Świadczy to o tym, iż wykonanie przez sprawcę wypadku komunikacyjnego środka karnego w postaci nawiazki nie wyłącza jego uprawnień do wystąpienia przeciwko ubezpieczycielowi z roszczeniem regresowym na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, nie ma bowiem znaczenia, czy sprawca spełnił świadczenie wobec poszkodowanego dobrowolnie, czy zobowiązany do tego wyrokiem karnym; skoro naprawił szkodę, może domagać się zwrotu spełnionego świadczenia.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo regresowe powoda. Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim, a więc szkody wyrządzone wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, jak i szkody wyrządzone na skutek czynu niedozwolonego. Sensem i celem obowiązkowych ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej sprawcy polega na tym, aby w ostatecznym rozrachunku koszt naprawienia szkody – w granicach określonych przez ustawę i umowę – pokrył ubezpieczyciel w zamian za składkę zapłaconą przez sprawcę.

Rozstrzygnięcie o odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd Rejonowy uzasadnił art. 481 § 1 k.c., wskazując, że zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania świadczenia. Zdaniem Sądu Rejonowego należało zatem zasądzić odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu pozwu.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Rejonowy uzasadnił art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na koszty procesu po stronie powoda złożyły się: kwota 750 zł opłaty od pozwu, kwota 4 800 zł wynagrodzenia pełnomocnika zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800) i kwota 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

\*

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W., zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w całości.

Pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego, tj. art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 13 ust. 2, art. 34 ust. 1 oraz art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 46 § 2 k.k. przez niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że ubezpieczonemu sprawcy szkody przysługuje roszczenie regresowe o zwrot zapłaconej nawiązki orzeczonej wyrokiem karnym, podczas gdy odpowiedzialność gwarancyjna ubezpieczyciela odnosi się jedynie do odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego, nie odnosi się natomiast do obowiązku uiszczenia nawiązki nałożonego wyrokiem karnym.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej stawki minimalnej.

Istotny pogląd w sprawie przedstawił również Rzecznik (...).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie jest zasadna.

Sąd Rejonowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne i ocenił dowody zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy przyjmuje te ustalenia za własne.

Sąd Okręgowy podziela również ocenę prawną Sądu pierwszej instancji skutkującą uznaniem roszczenia powoda za zasadne i zbędne jest jej ponowne przytaczanie.

Słusznie Sąd Rejonowy podkreślił, że istotą obowiązkowych ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej jest poniesienie przez ubezpieczyciela ciężaru naprawienia szkody (w granicach określonych przepisami prawa i umową) w zamian za składkę zapłaconą przez drugą stronę umowy. Zarazem, poza przypadkami wyraźnie określonymi ustawą (np. art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych) ubezpieczycielowi nie przysługuje roszczenie regresowe wobec ubezpieczonego czy też bezpośredniego sprawcy szkody. W tym stanie rzeczy należy uznać, że jeżeli szkodę w określonym zakresie naprawi bezpośrednio ubezpieczony podmiot odpowiedzialny za nią cywilnie (co może nastąpić np. ze względu na odpowiedzialność sprawcy szkody i ubezpieczyciela za szkodę in solidum), przysługuje mu roszczenie zwrotne do

ubezpieczyciela o zwrot uiszczonej kwoty. Dotyczy to również sytuacji, gdy o obowiązku naprawienia szkody orzekł sąd karny.

Ubezpieczyciel może natomiast uchylić się od obowiązku zwrotu takiego świadczenia (w całości bądź w części) wówczas, gdy obowiązek cywilnoprawny w ogóle nie istniał bądź istniał w węższym rozmiarze niż o nim orzeczono w ramach środka karnego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 31/11, z głosem M. Krajewskiego, OSP 2012/4/43).

W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko to jest aktualne również w odniesieniu do nawiązki orzeczonej na podstawie art. 46 § 2 k.k.

Zgodnie z art. 46 § 2 k.k. sąd karny może orzec nawiązkę w wysokości do 200 000 złotych na rzecz pokrzywdzonego, a w razie jego śmierci w wyniku popełnionego przez skazanego przestępstwa nawiązkę na rzecz osoby najbliższej, której sytuacja życiowa wskutek śmierci pokrzywdzonego uległa znacznemu pogorszeniu zamiast obowiązku naprawienia szkody, jeżeli orzeczenie o takim obowiązku byłoby znacznie utrudnione. Uregulowanie to wskazuje na kompensacyjny charakter nawiązki, która w określonych sytuacjach stanowi substytut obowiązku naprawienia szkody, o którym mowa w art. 46 § 1 k.c. Widoczne to jest również w tym, że obecnie (od dnia 1 lipca 2015 roku) art. 46 k.k. znajduje się w rozdziale Va zatytułowanym „Przepadek i środki kompensacyjne”. W tym stanie rzeczy straciło na aktualności stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2006 roku, III CZP 129/06, OSNC 2007/10/151, jeżeli rozumieć je jako w ogóle wykluczające możliwość zwrotu przez ubezpieczyciela uiszczonych przez sprawcę szkody nawiązki.

Nie negując penalnego charakteru środków orzekanych na podstawie przepisów k.k., w przypadku nawiązki widocznego chociażby z racji dyrektyw jej wymiaru z art. 56 k.k. w zw. z art. 53 k.k., nie znajdujących z kolei zastosowania do obowiązku naprawienia szkody, należy jednak widzieć w nawiązce z art. 46 § 2 k.k. świadczenie mające za zadanie przede wszystkim naprawić szkodę i w tym zakresie ubezpieczyciel powinien zwrócić sprawcy szkody orzeczoną wobec niego nawiązkę, uiszczoną przez niego na rzecz poszkodowanego.

W niniejszej sprawie nawiązka została wypłacona synowi zmarłej potrąconej pieszej – pokrzywdzonej w kwocie 15 000 zł. Synowi zmarłej jako osobie najbliższej przysługiwały roszczenia cywilnoprawne z art. 446 § 3 (odszkodowanie) i § 4 k.c. (zadośćuczynienie). Nie można przy tym unormowania z art. 46 § 2 k.c. odczytywać jako ograniczającego funkcję nawiązki do zastąpienia odszkodowania przewidzianego w art. 446 § 3 k.c., bowiem nawiązanie do art. 46 § 1 k.k. wyraźnie świadczy o tym, że nawiązka orzekana jest zamiast obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za krzywdę (cywilnoprawnie zadośćuczynienie jest niczym innym jak sposobem naprawienia szkody niemajątkowej). W okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób uznać świadczenia wypłaconego synowi zmarłej w kwocie 15 000 zł za przekraczające rozmiarem cywilnoprawny obowiązek naprawienia szkody niemajątkowej ciężący na sprawcy szkody ani też pozwany takich twierdzeń w toku procesu nie podnosił.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy trafnie uwzględnił powództwo powoda przeciwko pozwanemu ubezpieczycielowi o zwrot wypłaconego z tego tytułu świadczenia.

Niewątpliwie też w dacie doręczenia pozwanemu pozwu pozostawał on w opóźnieniu z jego spełnieniem, gdyż był wcześniej przez powoda wzywany do zapłaty tej kwoty. Tym samym powodowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie zasądzone przez Sąd pierwszej instancji (art. 481 § 1 i § 2 k.c.).

Skarżący nie sformułował zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, a Sąd Odwoławczy z urzędu uwzględnił tylko naruszenie prawa materialnego oraz nieważność postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 roku, II CSK 400/07). Z uwagi na wynik postępowania odwoławczego nie było podstaw do zmiany tego rozstrzygnięcia.

Wobec oddalenia apelacji powoda na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów postępowania odwoławczego w postaci wynagrodzenia pełnomocnika –

adwokata w stawce minimalnej wynikającej z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800, ze zm.).

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do podwyższenia wynagrodzenia pełnomocnika powoda w postępowaniu odwoławczym ponad stawkę minimalną, gdyż postępowanie odwoławcze nie było czasochłonne, a strony podtrzymywały w nim te same argumenty, które podnosiły przed Sądem pierwszej instancji.

Z tych względów na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

1 Przy czym Sąd Rejonowy nie orzekł o całości żądanych odsetek ustawowych za opóźnienie.